

Kobranocka, Stepowanie Kota W Mroku

Wiem, ludzie się wieszają
Rzucają się pod pociąg
Świat stał się poligonem raju
Gdzie strzela się dobrocią
Hałasem w czoło się pukania
Najgłębszą cisze nam uśmierca
A to jest odgłos włosów rwania
Albo niemrawy przytup serca

Łagodny petting twoich powiek
Jak stepowanie kota w mroku
Łagodny petting twoich powiek
Kroplami futra kapie spokój

Szukasz po pustych swych kieszeniach
Klepanie biedy tak podnieca
Świat to klepisko pocieszenia
Gdzie klepie się po plecach
Tak trwamy jak na płótnach Goyi
Obłąd nas wybrał nie my jego
Nasz świat to wynik paranoi
A od niej nie ma nic piękniejszego

Łagodny petting twoich powiek (...)

Wiem ludzie się wieszają
Rzucają się pod pociąg
Świat stał się poligonem raju
Gdzie strzela się dobrocią

Łagodny poetting twoich powiek(...)